

# Jak powstały polskie obozy zagłady

16 lutego 2016

Neologizm. "Polskie obozy zagłady" czy "polskie obozy koncentracyjne". Pojawia się ni stąd, ni z owąd. Niewinne dookreślenie położenia obozów koncentracyjnych? Czy rzeczywiście, idzie o błąd wynikający z próby wskazania na miejsce położenia obozów koncentracyjnych?

## **ŻYDOWSKIE OBOZY ZAGŁADY, CZY POLSKIE?**

Obozy koncentracyjne nie były położone wyłącznie na ziemiach polskich, zajętych wówczas przez Niemcy. W okresie ich zbrodniczego działania i funkcjonowania były położone nie w Polsce, lecz na terenach zajętych przez Niemcy. Istniały jednak równocześnie w Austrii i w samych Niemczech!

Czy ktoś słyszał o austriackich obozach zagłady? Dlaczego się Polacy denerwują? Przecież to było i minęło! Gdy nie będzie reakcji, to nie będzie sprawy – to głos środowisk lewackich. Być może i racjonalny. Spróbujmy jednak posłuchać reakcji tych środowisk, gdy wskażemy, że to Żydzi sami sobie zgotowali ten los. Nie ma wówczas mowy o tym, by milcząc przejść do porządku. Nie tak dawno przekonał się o tym profesor Krzysztof Jasiewicz, który ośmielił się stwierdzić: "Żydzi byli sami sobie winni".

Taki tolerancyjny, mądry i oświecony naukowiec, prezes PAN, prof. Michał Kleiber zatrzasnął odszczepieńcowi drzwi do... PAN! Czy to rzeczywiście jest jeszcze PAN? Paniskiem z pewnością stał się "ten" Kleiber. Chłyst! „Prześladowanie prof. Jasiewicza przywołuje pamięć o najczarniejszych praktykach terroru komunistycznego skierowanych przeciwko wolności nauki” – stwierdzili historycy polscy w liście skierowanym m.in do profesora i szefa PAN M. Klebera.

## **MIENIE ŻYDOWSKIE – POLSKIE OBOZY ZAGŁADY**

Jeśli ktoś napisze o kimś bez uzasadnienia, bez żadnych podstaw, że jest świnia, albo złodziej, gwałciciel czy morderca – to nie wyśliźnie się z rak sprawiedliwości. Gdy obrażana jest Polska, Polacy to nie ma adwokata, prokuratora i sprawiedliwości!!!

Znajdzie się zawsze jakiś “chłystek” lub cała zgraja chłyszczyny (chłyszczyna nie musi się składać z wielu chłystków, może to być jeden chłystek), który skupił wokół siebie środowisko dających mu wiarę, lub z różnych powodów wiążących się z chłystem lub wieloma chłystkami), która choć nieliczna, to... wpływowa.

Dlaczego nie używamy sformułowania, że mieliśmy do czynienia “żydowskimi obozami zagłady”? Że to “żydowskie obozy koncentracyjne”? Przecież logicznie patrząc na oba przeciwstawne neologizmy (polskie – żydowskie) zdecydowanie bardziej prawdziwe wydaje się określenie “żydowskie obozy koncentracyjne”! Biorąc pod uwagę skalę strat, to z całą pewnością w większości obozów dominującą nacją więzionych i poszkodowanych byli Żydzi. Z całą więc pewnością to były żydowskie obozy śmierci. Czy słusznym jest więc, że środowisko nowojorskich czy amerykańskich parchów (jak odważył się przypomnieć to określenie w stosunku do tego środowiska Rafał Ziemkiewicz) wskazuje, że to były “polskie obozy zagłady”? Deprecjonują przecież tym samym ogromną żydowska tragedię.

Takie określenie (“żydowskie obozy zagłady”) ma jeszcze inne, istotne uzasadnienie. Obecność Żydów w nazistowskiej armii. Hitlerowi służyło około 100-200 tysięcy Żydów i żydowsko-aryjskich bastardów. Czy to nie ułatwia tym, którzy jeszcze mają opory stosować określenie “żydowskie obozy zagłady”? Jednak na co dzień nie mamy do czynienia z neologizmem “żydowskie obozy zagłady”, lecz z określeniem “polskie obozy zagłady”.

Dlaczego Żydzi nie bronią określenia “żydowskie obozy zagłady”? Dlaczego środowiska nowojorskich Żydów otwarcie lub skrycie przedstawiają, że to “polskie obozy”? Czy nie dlatego, że to te środowiska wysuwają od lat roszczenia w kierunku Polski? Roszczenia nieuprawnione. Gdyż uprawnione roszczenie może być zrealizowane na drodze postępowania sądowego, Żydzi zaś nie przedstawiają swoich roszczeń w sądach. Wolą wskazywać publicznie, że zostali ograbieni przez Polaków i mówić, że w domyśle i dorozumieniu, a także przed oczyma, mają kominy “polskich obozów zagłady”.

### **LUDZKA RZECZ – SIĘ MYLIĆ**

Czy jest o co kruszyć kopie? Czy to takie istotne? Polskie obozy zagłady?! Idzie przecież jedynie o wskazanie lokalizacji, o położenie obozu! Jaki wpływ mieliśmy czy też aktualnie mamy na to, że zostały zbudowane na polskiej ziemi? A niech sobie gadają. Nie znają się, nie wiedzą. Robią błędy. Po prostu się mylą. Ludzka rzecz – się mylić. Ot oszibka. Jeszcze jedna. I znowu.

Ech, te durne Amerykany. Francuzy nie lepsze. A Angole? Szkoda gadać... Ale dlaczego mylą się w jednym określonym kierunku?

### **RUSKIE ZBUDOWAŁY MUR BERLIŃSKI, A JANKESI POLSKIE OBOZY ZAGŁADY**

To nie błąd! Nie oszibka! Chciałbym by tak było. Zupełnie inaczej odbierałbym wówczas obojętność polskich władz, polskich elit, wielu środowisk na powtarzające się słowa. Słowa szkalujące Polaków i Polskę. Lecz w kontekście “oszibki”, w kontekście “przejęzyczenia”, błędu – tolerowane i w pewnym sensie zrozumiałe czy usprawiedliwiane.

Neologizm “polskie obozy zagłady” nie jest jednak błędem i nieporozumieniem. To sformułowanie zostało celowo utworzone. Na początku lat pięćdziesiątych XX wieku nikt już nie pamiętał, że jeszcze pięć lat wcześniej istniał jeden wspólny dla wszystkich wróg: Niemcy. Dotychczasowi sprzymierzeńcy

ustawili się po przeciwnych stronach barykady. Powstawała nowa rzeczywistość podzielonej Europy i świata. Ludzie musieli się określić. Jasnym obrazem podziału był wzniesiony w poprzek Berlina betonowy mur. Dotychczasowi wrogowie (Niemcy) stawali się cennymi sprzymierzeńcami. Dla jednej i dla drugiej strony! A sprzymierzeniec nie powinien czuć się obciążony historią, nawet tą najgorszą. Zdecydowanie lepiej „rozwadniać” odpowiedzialność i różnymi socjotechnicznymi sztuczkami niwelować odpowiedzialność. Szczególnie, że przy okazji można osłabiać nowego wroga, który się właśnie pojawił.

Na początku lat pięćdziesiątych, w niemieckiej Bawarii, służby amerykańskiej agencji CIA do spółki z zaangażowanym przez nie byłym oficerem SS szukały dróg, by zniwelować negatywne odium ciężące na Niemcach za ich zbrodnie w okresie wywołanej przez nich II wojny światowej. „Sformułowanie zostało świadomie stworzone przez komórkę kontrwywiadu NRF (Niemieckiej Republiki Federalnej) w roku 1956. Autorem tego neologizmu był były nazistowski funkcjonariusz Alfred Benzinger, wówczas już w służbie wywiadu Reinharda Gehlena (byłego generała Wehrmachtu). W roku 1956, w czasach zimnej wojny i bezpośredniego nadzoru USA nad NRF, tajna zachodnioniemiecka komórka kontrwywiadowcza „Agencja 114” nie działała w sposób niezależny. Czy stworzenie zlepku: „polskie obozy koncentracyjne” na użytek propagandowej batalii z czasów zimnej wojny, jak również w celu wybielania rzeczywistych sprawców holocaustu mogło powstać bez aprobaty lub milczącej zgody USA? „Polskie obozy koncentracyjne” to nie przejęzyczenie.”

Sztuczka słowna pod nazwą “polskie obozy zagłady” – niby niewinny zlepek trzech słów, wypełniał cele nad którymi pracowano. Uderzał w nowego wroga, jakim byli Polacy w PRL oraz Polski (RP), a wzmacniał pokonanych Niemców.

Choć neologizm “polskie obozy zagłady” nawet dla ludzi świadomych realiów i historii był ewidentnym przeinaczeniem i fałszywką, to odbierany wielokrotnie spełniał swoją zasadniczą

rolę. Osłabiał Polskę i Polaków. Gdyż był celowo i świadomie skierowany i wykorzystywany przeciwko nim. Wiadomo, zimna wojna. Miała swoje priorytety, i obie strony nie przebierały w środkach. Można zrozumieć?

Jednak dziś, to sojusznik. To sojusznicy używają takich szkalujących określeń. Jaki inny może być ich cel niż ten o którym piszę wyżej. Który też wprost wskazuje Rafał Ziemkiewicz, że jest to „szantaż żydowskiego gangu”.

### **DLACZEGO NIE MA REAKCJI?**

Czy istnieją jakieś elementy wystarczające i uzasadniające zaprzestanie walki o dobre imię? Dlaczego nie prostuje się sformułowań, które w sposób jednoznaczny stawiają kraj i jego mieszkańców w złym świetle. Dlaczego jego władze i elity nie reagują na oszczerstwa, nie reagują na fałszowanie historii? Dlaczego nie reagują na ataki w kierunku naszego kraju i Państwa?

Jestem przekonany, że Polacy i Polska dotychczas nie wypracowała drogi, która pozwala na właściwy wybór elit. W Polsce nie ma elit, które cieszą się zaufaniem Polaków. Nie można więc zbudować zaufania do państwa, które dziś jako reprezentantów ma karykatury pogardzające rodakami, pełne natomiast kompleksów wobec “zagranicy”. Te „elity” nigdy nie przedstawią światu prawdy o “niemieckich obozach zagłady”. Będą brać udział w budowie kolejnych fałszywek, by brylować w świetle jupiterów.

Czy inicjatywa Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry będzie miała znaczący wpływ na zatrzymanie medialnych oszustw, które przecież nie dzieją się w Polsce, lecz poza jej granicami? Czy to nie działanie na bazie politycznego koniunkturalizmu? Jak wyobraża sobie wpłynąć na decyzje Norwegów, którzy oficjalnie przyjęli, że wolność słowa nie toleruje ograniczeń, nawet w tej materii?

**„JAK POWSTAŁY POLSKIE OBOZY KONCENTRACYJNE” – FILM FAB. 130**

**MIN., PROD. PL, B.O.**

Kto się podejmie trudu nakręcenia filmu fabularnego o tym jak nazistowski i niemiecki dygnitarz Alfred Benzinger, budzi się o świcie 1956 roku w Monachium (wiosna, piękny wschód słońca, rosnący na sile świergot ptaków; w tle ledwo słyszalne słowa przemówienia Adolfa Hitlera przechodzące płynnie w słowa Trumana) z pomysłem na fałszywkę "polskie obozy koncentracyjne"? A może będzie to film dokumentalny?

Film o Katyniu czekał długo na lepsze czasy – 60 lat! O wiele okrutniejsza zbrodnia, Wołyńska Rzeź, powstaje prywatnym sumptem – 70 lat. Neologizm „polskie obozy koncentracyjne” wiosną 2016 roku będzie obchodził rocznicę 60-lecia powstania! Kinematografia polska nie zdąży na tą rocznicę!

Dopiero takie dzieło jak film, szeroko popularyzowany, może unaocznic światu globalne oszustwo, oraz jego przeszłe i dzisiejsze cele.

Autorstwo: RobG56

Źródło: WolneMedia.net

## **PRZYPISY**

1. „Żydzi byli sami sobie winni” – wywiad z prof. Krzysztofem Jasiewiczem, <http://www.bibula.com/?p=67936>
2. Głos dr Ewy Kurek w sprawie prof. Krzysztofa Jasiewicza, gdzie zawarty został list otwarty 93 polskich historyków, <http://solidarni2010.pl/15949-nbsp-glos-dr-ewy-kurek-w-sprawie-prof-krzysztofa-jasiewicza.html>
3. „Jeśli Polska nie zaspokoi żydowskich żądań będzie publicznie atakowana i upokarzana na forum międzynarodowym”, „Najgorszy z gangów Nowego Jorku”, Rafał Ziemkiewicz, <http://fakty.interia.pl/felietony/ziemkiewicz/news-najgorszy-z-gangow-nowego-jorku,nId,1879618>
4. „Żydowscy żołnierze Hitlera”, Braian Mark Rigg –

amerykański historyk,  
<http://historia.wp.pl/opage,4,title,Zydowscy-zolnierze-Hitlera,wid,16615636,wiadomosc.html?ticaid=1167cf>

5. „Polskie obozy koncentracyjne – Czy Ameryka się przejęczyła”, R.S. Lech, z innymi przypisami,  
<http://historia.wp.pl/opage,4,title,Zydowscy-zolnierze-Hitlera,wid,16615636,wiadomosc.html?ticaid=1167cf>

6. „Polskie obozy koncentracyjne” nie naruszają zasad dziennikarstwa”, Norweska Rada Etyki Mediów o neologizmie,  
<http://www.fronda.pl/a/skandaliczna-decyzja-norwegow-uznali-ze-polskie-obozy-koncentracyjne-nie-naruszaja-zasad-dziennikarskich,61140.html>